

W każdym numerze dodatku Edukacja Dziennika Warto Wiedzieć poruszam przynajmniej parę informacji dotyczących szeroko rozumianej oświaty. W miarę potrzeby piszę także o działaniach oświatowych, jakie prowadzi Związek Nauczycielstwa Polskiego. Czytelnicy, którym zdarzy się przeczytać moje informacje z tego obszaru wiedzą, że najczęściej nie jestem przychylny działaniom oświatowych związkowców i, jak miemam, najczęściej mam w tej mierze rację. Okazuje się jednak, że panta rhei, czyli wszystko płynie, sentencja Heraklita wyrażająca przekonanie o braku stałości w świecie została potwierdzona działaniami Związku Nauczycielstwa Polskiego.

Ni mniej ni więcej, oświatowi związkowcy stanęli w szeregu obrońców instytucji gimnazjum, którą nowy rząd chce zlikwidować, przeciw czemu opowiada się większość oświatowców, poza tymi rządowymi. Co więcej, uzasadnienie tego stanowiska jest logiczne, więc pozwalam je sobie zamieścić in extenso pod moim komentarzem.

Tadeusz Narkun

Stanowisko ZNP ws. projektowanych zmian ustroju szkolnego

System oświaty zapewniający właściwą edukację dzieci i młodzieży jest jednym z najważniejszych filarów państwa, a każda jego przebudowa znacząco wpływa zarówno na życie obywateli, jak i całą wspólnotę społeczną. Edukacja to obszar wymagający szczególnej troski ze strony nas wszystkich. Nie znosi rewolucyjnych zmian i nieoczekiwanych zwrotów. Rozwija się pomyślnie tylko w atmosferze spokoju, stabilizacji, ciągłości planów i konsekwencji w ich realizacji.

Zarząd Główny Związku Nauczycielstwa Polskiego apeluje do wszystkich podmiotów sceny politycznej o rozwałę w projektowaniu radykalnych zmian w polskim systemie oświaty.

Za społecznie szkodliwy Związek Nauczycielstwa Polskiego uważa zamiar kolejnej zmiany obecnej struktury ustroju szkolnego. Likwidacja gimnazjów po szesnastoletnim okresie ich funkcjonowania w systemie to krok nieodpowiedzialny. Nie rozwiąże istniejących problemów, lecz stanie się źródłem kolejnych, generując napięcia i niepokój zarówno wśród rodziców uczniów, jak i organów prowadzących szkoły oraz pracowników zatrudnionych w gimnazjach. Wymusi kosztowne zmiany programów, podręczników i bazy edukacyjnej.

Edukacja, wychowanie i opieka w szkołach gimnazjalnych z pewnością nie są wolne od mankamentów. Różne środowiska polityczne i edukacyjne podnoszą zwłaszcza kwestię niezadowolających efektów pracy z uczniami w trudnym okresie rozwojowym oraz zagrożenia wychowawcze występujące w czasie nauki w gimnazjum. Obecna w debacie publicznej fala krytyki wobec edukacji gimnazjalnej wymaga głębokiego namysłu i starannych analiz.

Nie można jednak zapominać o osiągnięciach edukacyjnych polskich gimnazjalistów, którzy w badaniach międzynarodowych udowadniają, że właściwie ukierunkowany wysiłek i planowa, wytrwała praca uczniów pod kierunkiem dobrze przygotowanych nauczycieli przynoszą efekty. Warto przy tym zwrócić uwagę, że sukcesy te nie były automatycznym skutkiem utworzenia gimnazjów. Musieliśmy poczekać na nie kilka lat. Dowodzi to jasno, że nie zmiana, lecz właśnie jej stabilizacja jest właściwym podłożem dobrych efektów oświatowych.

Gimnazja należy doskonalić – nie likwidować. Poprawiać ich funkcjonowanie poprzez zatrudnienie psychologów, pedagogów, tworzenie mniej licznych klas. Ten kierunek powinien być priorytetem kreatorów polityki edukacyjnej.

Panta rhei - ZNP też

Kategoria: Edukacja, Kultura i Sport

Opublikowano: czwartek, 19, listopad 2015 23:00

Tadeusz Narkun

Odsłony: 887

Oświata potrzebuje stabilizacji i spokoju, żeby wypracować dobry efekt edukacyjny. Zanim nauczymy się skutecznie ją wspierać – zostawmy szkoły w spokoju.

Związek Nauczycielstwa Polskiego

Źródło: znp.edu.pl